

**Zbigniew Stankiewicz**

Zamość

## Pomnik Konstytucji 3 maja w Biłgoraju

Nazwa *pomnik* wywodzi się ze staropolskiego słowa *pomnieć* (*pamiętać*), oznacza miejsce upamiętniające jakieś ważne wydarzenie lub osobę.

Z inicjatywą budowy w Biłgoraju pomnika dla upamiętnienia Konstytucji 3 maja wystąpił komendant Obwodowego Biura Werbunkowego do Legionów Polskich, chor. Edward Madurowicz. Ponieważ z zawodu był inżynierem architektem, sam opracował jego projekt i sporządził rysunki poglądowe. Zachowały się dwa szkice: jeden zatytułowany *Kopia szkicu pomnika w skali 1:100*, podpisany przez Madurowicza, bez podanych wymiarów pomnika; drugi podkolorowany, zatytułowany *Szkic na pomnik Konstytucji 3 Maja w Biłgoraju*, w skali 1:50. Na tym drugim podane są wymiary: najniższy schodek szerokości 3 m, całkowita wysokość 8,20 m. Na obydwu rysunkach pomnik wygląda podobnie: na schodkowym, trzystopniowym (drugi projekt – dwustopniowym) podeście posadowiona była podstawa pomnika w kształcie zbliżonym do sześcianu, z umieszczonym na niej napisem. Na kolejnej dwusiodłkowej bazie, umieszczona była czworokątna kolumna zwężająca się ku górze, zwieńczona piramidką. Cała elewacja była gładka, boniowana, niższa część w typie rustyki, wyższa pasmowa. Nie wiadomo, jaka miała być treść inskrypcji na pomniku. Pomnik miał być odlany w całości, jako monolit, z betonu. Projekt Madurowicza musiał zatwierdzić *cesarski i królewski inżynier obwodowy* Marcei Marcichowski.

W końcu marca 1916 r. powstały w Biłgoraju dwa komitety do upamiętnienia Konstytucji 3 maja i budowy pomnika: Komitet Obywatelski<sup>1</sup> z przewodniczącym Antonim Kierskim i Komitet Miejski z przewodniczącym Stanisławem Matrasiem.

<sup>1</sup> Skupiający tylko właścicieli ziemskich.

Wyjeżdżając na urlop w kwietniu 1916 r., Madurowicz zostawił dyspozycje co do organizacji obchodów pamięci Konstytucji 3 maja pracownikom swojego biura werbunkowego, zarządowi Ligi Kobiet w Biłgoraju, przewodniczącemu Komitetu Obywatelskiego Antoniemu Kierskiemu oraz przewodniczącemu Komitetu Miejskiego Stanisławowi Matrasiowi. Jednak po powrocie z urlopu 27 kwietnia 1916 r., chociaż otrzymywał listy, że prace organizacyjne są w toku, nic nie było przygotowane. Na prędko ułożono program obchodów Konstytucji 3 maja: miały rozpocząć się mszą świętą, po mszy mieszkańcy w pochodzie mieli przejść na plac, gdzie planowano postawić pomnik, tam po przemówieniu Kierskiego zostałyby poświęcony kamień węgielny. Podczas uroczystości miały być zbierane za pokwitowaniem dobrowolne datki *na oświatę*. Całe miasto miało być odświętnie udekorowane.

Ponieważ w tym czasie działały misje księży redemptorystów, trzy z nich na Biłgoraj i okolice, 29 kwietnia Madurowicz wraz z przewodniczącą Ligi Kobiet w Biłgoraju Marią Rogowską odwiedzili ich, prosząc, aby 3 maja, odpowiednio do ułożonego programu, któryś z zakonników odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie. Wszyscy kategorycznie odmówili, tłumacząc się tym, że przybyli wyłącznie w celu podniesienia ducha religijnego. Miejscowi księża również odmówili, tłumacząc się nakazem oddania kościołów i spraw duchowych redemptorystom. Jednocześnie Cesarska i Królewska Komenda Obwodowa zażądała od komitetu budowy złożenia specjalnego podania na pozwolenie na budowę pomnika Konstytucji 3 maja. Z powodu tych trudności 3 maja nie odbyły się w Biłgoraju żadne uroczystości.

5 maja 1916 r. przewodniczący komitetu Stanisław Matraś zwrócił się do Komendy Obwodowej o zezwolenie na budowę pomnika i urządzenie przeniesionych na dzień 14 maja obchodów. Ponieważ uroczystości zostały ponownie przełożone na 21 maja, 14 maja odbyło się zebranie Komitetu Obywatelskiego obchodów z przewodniczącym Antonim Kierskim i jego zastępcą Markiem Matczyńskim. Na zebraniu 12 najpoważniejszych obywateli ziemskich powiatu wystąpiło z pismem do Komendy Obwodowej o zezwolenie na zorganizowanie uroczystości, jednocześnie zebrano 500 koron na budowę pomnika. Nazajutrz odbyło się zebranie Komitetu Miejskiego (obywateli miasta), na którym zebrano 150 koron na budowę pomnika oraz deklarację na taką samą kwotę. Przewodniczący miejskiego komitetu Matraś udał się do Komendy Obwodowej, gdzie poinformowano go, że wojna jeszcze trwa, a wydanie przez komendę obwodową pozwolenie na budowę pomnika narażałoby miasto na szy-

kany, gdyby wrócili Rosjanie. Poinformowany o tym Madurowicz udał się do kierownika Cywilnego Komitetu przy Cesarskiej i Królewskiej Komendzie Obwodowej Tadeusza Kępińskiego, od którego kategorycznie zażądał wydania pozwolenia. Kępiński wydał je poprzez magistrat, ale było już za późno, aby zorganizować uroczystości.

Pismem z 22 maja 1916 r. Magistrat Miasta Biłgoraja zakomunikował komitetowi, że Komenda Obwodowa nie sprzeciwia się budowie pomnika na pamiątkę Konstytucji 3 maja w ogrodzie miejskim przy ul. Tarnogrodzkiej i Morowej (obecnie ul. Tadeusza Kościuszki i 3 Maja) według przedłożonego planu. Ewentualną zmianę miejsca, na którym ma stanąć pomnik, treść umieszczonego na nim napisu, program uroczystości poświęcenia i odsłonięcia pomnika należało przedłożyć do zatwierdzenia Komendzie Obwodowej. Pismo podpisał C. i K. komisarz rządowy, nadporucznik Mazurkiewicz.

Dzięki zebranych funduszom i materiałom zakupionym na budowę Madurowicz liczył, że przedsięwzięcie się powiedzie i zaplanował uroczystości upamiętniające Konstytucję 3 maja w dniu odsłonięcia pomnika. Zaden z miejscowych księży nie zgodził się na poświęcenie fundamentów ani gotowego pomnika, a ksiądz Bronisław Malinowski z Tarnogrodu – jedyny, który na to przystał – nie uzyskał zgody od swojego księdza dziekana. Z powodu tych trudności Madurowicz zwrócił się z prośbą, aby gdy już wszystko będzie gotowe, przybył w tym celu z Radecznicy o. bernardyn, kapelan Legionów Cyryl Strzemecki.

Tymczasem chorąży Madurowicz otrzymał 2 czerwca 1916 r. pismem wezwanie od inżyniera obwodowego Marcelego Marcichowskiego do stawienia się w biłgorajskiej komendzie. Tam powiadomiono go, że pozwolenie na budowę zostanie przesłane do zatwierdzenia w lubelskim generałgubernatorstwie. Dalszy rozwój wypadków był następujący. 5 czerwca 1916 r. zebrany Komitet Obywatelski budowy pomnika Konstytucji 3 maja postanowił, że dalsze kroki uzależnia od akceptacji władz w Lublinie. Najbardziej dokuczliwe okazały się poważne problemy ze sprowadzeniem materiałów budowlanych z Galicji, ponieważ komenda obwodowa nie wydawała nikomu przepustek. Nie otrzymano również zezwolenia na przywóz cementu z Jarosławia. Postanowiono jednak zebrany na pomnik fundusz, w wysokości 850 koron, zaokrąglić do 1000 koron. Połowę tej kwoty przeznaczono na Legiony Polskie, a drugą – na założenie organizacji skautowskiej w Biłgoraju i powiecie biłgorajskim.

6 czerwca wystosowano pismo do Inżynierii Cesarskiej i Królewskiej Komendy Obwodowej w Biłgoraju, w którym informowano, że pomnik

Konstytucji 3 maja, odpowiadający stawianym przez organizatorów wymaganiom, w obecnych czasach kosztuje zbyt dużo i trudno jest zebrać odpowiednie fundusze. Ze względu na trudności techniczne postanowiono odstąpić od jego budowy, natomiast zebrane fundusze przeznaczyć na inny cel. Pismo podpisali A. Kierski i Z. Krzysiewski. Komendant Biura Werbunkowego w Biłgoraju, chor. Edward Madurowicz pismem z 9 czerwca 1916 r. do Szefa Centralnego Biura Werbunkowego w Piotrkowie informował ostatecznie, że budowa pomnika Konstytucji 3 maja została wstrzymana przez Cesarską i Królewską Komendę Obwodową w Biłgoraju.